

Helena SYNOWIEC

Śląska ojczyzna polszczyzna z perspektywy edukacyjnej
Wybór zagadnień
Katowice 2013

Wobec dynamiki rozwoju regionalnego, którego zauważalnym rezultatem staje się powrót do lokalności, szczególnego znaczenia nabiera adekwatna do tempa i charakteru tych przemian kulturowych edukacja regionalna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że efektywność uczenia się coraz wyższych form komunikacji międzykulturowej zależy od dojrzałości tożsamości, kształtowanej na wartościach „prywatnej ojczyzny”; że wychowujące „działanie miejsca” i „działanie miejscem” zależą od jakości kontaktu z przestrzenią doświadczaną i przeżywaną oraz z miejscami kulturowej obecności w niej Innych. Dlatego ze wszech miar słuszne są oczekiwania Jana Miodka wobec najnowszej książki Heleny Synowiec, że powinna być ona lekturą obowiązkową nie tylko każdego polonisty, a także innych pedagogów¹.

Śląska ojczyzna polszczyzna... jest publikacją ważną i potrzebną w edukacji językowo-kulturowej dzieci oraz młodzieży, zwłaszcza z regionów o charakterystycznych właściwościach językowych. Wyrasta bowiem z przekonania, że w spełnianiu zadań socjalizująco-kulturowych fundamentalna rola przypada właśnie wychowaniu regionalnemu. Identyfikacja ucznia z jego rodzinnym „rdzeniem kulturowym” jest najlepszym punktem wyjścia rozwijania zainteresowań nie tylko własną kulturą narodową. Pozwala również pełniej zrozumieć wielość zjawisk kulturowych współczesnego świata, więc i efektywniej uczestniczyć w życiu wspólnot: regionalnej, narodowej, europejskiej. Szkoła, ale też środowisko rodzinne (zwłaszcza na etapie przededukacyjnych doświadczeń dzieci) mają tu do odegrania rolę szczególną.

Helena Synowiec świetnie rozumie, że tej roli szkoła należycie nie wypełni bez zmian w sposobach wychowania regionalnego; bez odchodzenia od regionalizmu wyłącznie „muzealnego”, odświeżonego, koturnowego na rzecz akty-

¹ Por. opinię Profesora Jana Miodka zamieszczoną na okładce książki: Helena Synowiec: *Śląska ojczyzna polszczyzna z perspektywy edukacyjnej. Wybór zagadnień*. Katowice, Wydawnictwo „Sapientia”, 2013, s. 250.

wizowania wychowanka do zdobywania wiedzy źródłowo, w sposób niezapśredniczony. Uczenie istnienia w kulturze regionu nie jest możliwe, jeśli nie ukształtuje się otwartej postawy ucznia na problemy językowe jego najbliższego środowiska, zwłaszcza gdy to środowisko — podkreśla badaczka — pod względem używanych odmian językowych jest niejednorodne (zob. s. 27).

Helena Synowiec skupia się przede wszystkim na problematyce skuteczności oddziaływania postawotwórczego. Czytelnik znajdzie w książce wiele ważnych ustaleń, jak w domu rodzinnym i szkole powinno się wspomagać kształtowanie tożsamości lokalno-narodowej dzieci, jak je uczyć szacunku dla własnej gwary, a jednocześnie — akceptacji odmienności cech języka i kultury innych regionów. Uważny czytelnik znajdzie w niej również krytyczne oceny niektórych inicjatyw, powstałych wskutek wycofania z podstaw programowych ścieżek edukacyjnych (rozdział *Dialekt śląski w kształceniu językowym*, s. 26—27).

Nowoczesną dydaktykę regionalną *Śląska ojczyzna polszczyzna...* łączy bardzo ściśle z wychowaniem językowym. Autorka rozumie je szeroko, jako wszelkie działania socjalizująco-kształceniowe, oparte na podwójnej kompetencji językowej uczniów, czyli „umiejętności poprawnego posługiwania się odmianą ogólnopolską oraz kategoryzowania sytuacji komunikacyjnych i uzależnionego od nich wyboru odmiany języka: gwarowej lub ogólnopolskiej” (s. 94). Nie jest to zadanie łatwe, gdyż zespoły uczniowskie są, podkreśla bardzo słusznie autorka, mocno zróżnicowane językowo. Dlatego w przedstawianych projektach szczególnie cenne jest właśnie akcentowanie ścisłego związku między jakością pierwszej socjalizacji (w rodzinie) oraz instytucjonalnej (w szkole). Czy razem stworzą mocny fundament dla kształtowania poczucia „społecznego zakorzenienia we wspólnocie lokalnej — poczucia »bycia u siebie« i poczucie »bycia sobą«”? (s. 149).

Szukając egzemplifikacji w obu płaszczyznach, Helena Synowiec wykorzystuje swoje wieloletnie doświadczenia pedagogiczno-naukowe w edukacji szkolnej, ale też — w sferze poznawania życia kulturowego rodzin śląskich. Zwłaszcza ostatni aspekt wnosi do rozważań niezwykle wartość poznawczą, ponieważ to w dialogu i we współdziałaniu członków rodziny wytwarzają się więzi międzypokoleniowe. Kształtując poczucie tożsamości regionalnej dzieci oraz młodzieży, dialog oraz współdziałanie uwrażliwiają również na inne społeczności i kultury, a w konsekwencji, konstatuje badaczka, uczą akceptacji „inności” (s. 151). Dzięki wnikliwej obserwacji bezpośredniej rodzin wielopokoleniowych z wielu miasteczek i wsi śląskich czytelnik otrzymuje obraz charakterystyczny i wyrazisty. Autorka nie podaje, co prawda, danych statystycznych, jak w badanych środowiskach miejskich oraz wiejskich rozkładają się proporcje sytuacji komunikacyjnych, wprowadzających w tradycje kultury rodzinnej (relacje dziadkowie — dzieci oraz rodzice — dzieci w rodzinach „rdzennych” i mieszanym), lecz konkluzje są przekonujące. Dostając wgląd w istotną diagnostycznie sferę życia społeczno-kulturowego, polonista może funkcjonalnie budować pro-

jekty konkretnych działań metodycznych, zorientowanych na podtrzymywanie i pielęgnowanie tradycji regionalnych.

Helena Synowiec, wytrawny dydaktyk językoznawca, ceni szczególnie wysoko wiedzę o jakości form organizowania dialogu i współdziałania w rodzinie. I nie ogranicza się do popularyzowania działań, przynoszących wartościowe lub przynajmniej dobre efekty poznawczo-wychowawcze. Autorka nie ukrywa słabszych stron obserwowanych relacji między dorosłymi i młodymi członkami rodziny. Eksplicjuje i propaguje tezę, że dialektalne odmiany polszczyzny odgrywają nie tylko rolę instrumentalną (narzędzia komunikacji w rodzinie i społeczności lokalnej). Są wyznacznikiem więzi etnicznej i międzypokoleniowej, nośnikiem i składnikiem kultury, rozumianej jako „system symbolicznych znaków, które wyznaczają kulturę oraz narzędzie prezentacji tej kultury” (s. 143).

Książka przynosi staranne prezentacje sposobów (strategii, technik, metod i form) zdobywania oraz poszerzania kompetencji językowej wychowanek, uwzględniającej doświadczenia językowo-kulturowe, które dzieci wyniosły z domów rodzinnych. To one stać się powinny, mocno akcentuje badaczka, „główną zasadą w przybliżaniu uczniom kultury regionu i związanej z nią kulturotwórczej roli gwar” (s. 143). Zagadnieniu temu Synowiec poświęca ostatni obszerny, bo osiemdziesięciostronicowy, rozdział *W kregu problemów kulturowo-językowych*. Autorka promuje działania twórcze, innowacyjne, nastawione na wyzwalanie aktywizmu poznawczego dziecka, między innymi nagrywanie i zapisywanie gwarą wspomnień członków rodziny, przygotowanie i uczestnictwo w rodzinnym muzykowaniu, w koncertach śląskich pastorałek, przeglądach piosenki *Śląskie śpiewanie*, udział w gawędziarskich i gwarowych konkursach recytatorskich czy w działaniach tekstotwórczych uczniów. Poloniści, ale również nauczyciele innych przedmiotów znajdują wiedzę o tym, jak metodycznie inspirować i wspomagać doświadczenia komunikacyjno-językowe uczniów na różnych poziomach edukacji w szkole śląskiej.

Cechą wszystkich propozycji Heleny Synowiec jest troska, aby godzić z sobą podwójne i, wydawałoby się, „konfliktowe” kompetencje językowe dzieci, czyli z jednej strony rozwijanie umiejętności posługiwania się odmianą ogólnopolską, a z drugiej — podtrzymywanie oraz pogłębianie kompetencji językowo-kulturowych właściwych środowisku lokalnemu ucznia. Jak nie umniejszać rangi (prestżu) języka „domowego”/gwarowego dziecka, rozwijając polszczyznę ogólną dziecka — warunek, podkreśla Synowiec, pełnego uczestnictwa w komunikacji społecznej i ponadregionalnej kulturze? Nie jest to pytanie mało istotne, a odpowiedź — prosta, o czym wiedzą doskonale poloniści uczący w tak charakterystycznych środowiskach gwarowych, jak śląskie, kaszubskie, podhalańskie czy kurpiowskie. Dlatego nie sposób nie doceniać praktykowania systematycznej obserwacji sytuacji językowej uczniów ze środowisk gwarowych. (Jej skomplikowanie pokazuje rozdział II, zwłaszcza sekwencje problemowe: *Sytuacja językowa na Śląsku* oraz *Potrzeby językowe dzieci śląskich a dydakty-*

ka szkolna). Tymczasem praktyka szkolna dowodzi, że nauczyciele te potrzeby lekceważą lub — co gorsza — traktują przenoszenie konstrukcji gwarowych do własnych wypowiedzi jako błędy językowe i stylistyczne. „Wciąż za mało uwagi poświęcają rozwijaniu kompetencji socjolingwistycznej i umiejętności zmiany kodów oraz wprowadzaniu wiedzy o dialektach i ich zróżnicowaniu wewnętrznym” (s. 28).

Warunkiem powodzenia wszystkich tych zadań edukacyjnych jest jak najlepsze przygotowanie zawodowe w toku studiów przyszłych nauczycieli polonistyki, nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego. Wciąż bowiem aktualny jest postulat, aby studenci zdobywali możliwie szeroką wiedzę z socjo- i etnolingwistyki, dialektologii historycznej i współczesnej, wiedzy o zróżnicowanym charakterze wielu zjawisk literatury/kultury regionalnej Śląska (ale też innych regionów). Status tej wiedzy w planach studiów polonistycznych jest bowiem według językoznawców i dydaktyków przedmiotowych ciągle niewystarczający (zwłaszcza na poziomie licencjatu), a wiedza, np. dialektologiczna — przekazywana okazjonalnie w ramach ćwiczeń z historii języka i dydaktyki języka polskiego.

W tym świetle kierowanie do uczniów i nauczycieli wartościowych publikacji pomocniczych trzeba uznać za zadanie wręcz konieczne. W związku z zalewem rynku księgarskiego różnorodnymi propozycjami, które nie zawsze odpowiadają wymogom nowoczesnej edukacji regionalnej (celna krytyka sposobu wprowadzania wiedzy o dialektach w serii podręczników do gimnazjum, s. 27), Autorka słusznie apeluje o większą w tym względzie rolę opiniotwórczą środowiska naukowego, a także o lepszą współpracę śląskich instytucji oświatowych ze środowiskiem akademickim. Konstatuje między innymi: „Za najważniejsze uznają — zapowiadane od dawna — opublikowanie tzw. wypisów dla uczniów różnych etapów kształcenia, tj. wyboru tekstów literackich, publicystycznych, folklorystycznych i wspomnieniowych związanych z regionem, opatrzonych komentarzami merytorycznymi i dydaktycznymi” (s. 224). Konieczne dla praktyki polonistycznej materiały pomocnicze ciągle pozostają w sferze projektów i życzeń, mimo iż przedsięwzięcia takie nie są przecież żadną innowacją. W latach międzywojennych nauczyciele autorzy podręczników do języka polskiego podejmowali wiele inicjatyw wydawniczych z myślą o potrzebach kształcenia uczniów różnych regionów („dzielnic” — jak chętniej wówczas nazywano region w znaczeniu geograficzno-kulturowym). Na przykład znani autorzy serii antologii dla szkół powszechnych i gimnazjum niższego, Stanisław Tync i Józef Gołąbek, opracowali dwa (a planowali znacznie więcej) specjalne zeszyty (wkładki) regionalne do podręczników, w tym — również o Śląsku².

² S. Tync, J. Gołąbek: *Śląsk. Drugi zeszyt regionalny czytanek polskich*. Lwów—Warszawa 1929. Byli też autorami *Beskidu Zachodniego. Pierwszego zeszytu regionalnego*. Lwów—Warszawa 1928. Zeszyty te miały taki sam układ problemowy (1. *Ziemia i lud*, 2. *Legendy, podania, pieśni*, 3. *Z przeszłości*, 4. *Z życia Ślązaków/Górali*). Zeszyt śląski miał dodatkowy segment: *Walka*

Trzeba jednocześnie podkreślić, że książka o *Śląskiej ojczyźnie polszczyźnie...* ma również dużą wartość poznawczą dla badaczy historii edukacji regionalnej. Poświęcony tej problematyce pierwszy rozdział: *W kręgu tradycji*, dowodzi, że tradycje te sięgają głęboko w przeszłość, a z wypracowanych form organizacji tej edukacji z powodzeniem można korzystać również dzisiaj. Ciekawe są np. osiągnięcia szkoły międzywojennej. Jak trafnie wówczas mawiano, „przyrodzone przywiązanie do własnego kąta” obumiera, jeśli nie jest właściwie pielęgnowane. Z rozległych tradycji polonistyki regionalnej Helena Synowiec wybiera i prezentuje pięć istotnych zagadnień, które razem składają się na charakterystyczny obraz kształcenia w przeszłości kompetencji językowo-kulturowych na Śląsku. Są to problemy dotyczące: miejsca i roli dialektu śląskiego w kształceniu językowym (od międzywojnia po współczesność), kompetencji językowej młodzieży na podstawie analizy cech językowo-stylistycznych wypowiedzi z redagowanych przez nią czasopism szkolnych, obrazu regionu w *Czytankach śląskich*. Autorka omawia także dokonania dydaktyków śląskich w drugiej połowie XX wieku, związane z rozwijaniem umiejętności językowych uczniów, w tym szkół polskich na Zaolziu. Każde z tych zagadnień (którym w dużej części Helena Synowiec poświęcała wcześniej swoje autorskie i współautorskie monografie naukowe³) są prezentowane kompetentnie, rzeczowo, z wyeksponowaniem przedsięwzięć wówczas nowatorskich.

Książka o *Śląskiej ojczyźnie polszczyźnie...* jest starannie opracowana redakcyjnie. Ze względu jednak na czytelnika szczególnie zainteresowanego rozważaniami historyczno-dokumentacyjnymi „ołówek” redaktorski mógłby trochę uczynić niektóre zapisy bibliograficzne (np. do analizowanych *Czytanek...*) lub ułatwić lekturę przypisów przez modyfikację ich numeracji (w obrębie kolejnych rozdziałów, a nie w całej książce). Te drobne uwagi techniczne w niczym nie umniejszają wartości poznawczej książki. Tak jak w poprzednich pracach tej autorki, także tu widać wielką nauczycielską troskę o rozwijanie wielostronnej motywacji uczniów do poznawania i kultywowania swojego języka „rodzinnego” oraz o zakresy używalności gwary jako jednej z odmian języka narodowego.

Pokazując zróżnicowane techniki i metody kształcenia, najnowsza książka Synowiec przekonuje, że nie ma dobrego wychowania, jeśli „nie puszcza ono w duszę korzeni”. Właśnie metafora duchowego zakorzenienia wychowanka

o narodowość. Autorzy projektowali opracowanie innych zeszytów regionalnych (Pomorza, ziemi krakowskiej i sandomierskiej, Wielkopolski i Kujaw oraz Mazowsza), ale ich nie przygotowali, najprawdopodobniej z powodu obaw MWRiOP o dezintegrację społeczną idei regionalizmu w szkole z lat międzywojennych.

³ Zob. m.in. H. Synowiec: *Sprawność językowa uczniów w śląskim środowisku gwarowym. Problemy, badania, konsekwencje dydaktyczne*. Katowice 1992; Eadem: *Śląskie czasopisma szkolne (1922—1939)*. Katowice 1999; B. Częstka-Szymon, H. Synowiec: *Polszczyzna w szkole śląskiej*. Cz. 1: *Ćwiczenia dla uczniów*, cz. 2: *Poradnik dla nauczycieli*. Katowice 1996.

w jego najpierwszej ojczyźnie polszczyźnie najcelniej, jak się zdaje, określa właściwości nowoczesnego wychowania regionalnego, jaki w *Śląskiej ojczyźnie polszczyźnie...* proponuje jej autorka. Podkreślmy jeszcze na koniec, że to właśnie od dojrzałości świadomości wspólnotowej, kształtowanej na wartościach regionalnych, zależy skuteczność komunikacji międzykulturowej. Tymczasem, jak słusznie podkreśla badaczka, terytorialne odmiany polszczyzny nie są „wystarczająco doceniane w przygotowywanych do nowej podstawy programowej programach nauczania i podręcznikach szkolnych wydanych po roku 2008” (s. 27). To dodatkowy powód, dla którego książka Heleny Synowiec powinna trafić do możliwie najszerszego środowiska pedagogicznego, także spoza Śląska.

Zofia Budrewicz